Franciszek Krzykała

KAPITAŁ SPOŁECZNY A SOCJOLOGIA GOSPODARCZA

W analizie zjawisk gospodarczych, społecznych i kulturowych często mówi się o „kapitale społecznym" jako o fenomenie nowej ekonomii. Wskazuje się przy tym, że kapitał społeczny lepiej oddaje istniejącą rzeczywistość społeczno-ekonomiczną, ponieważ głębiej wnika w tę rzeczywistość i odsłania nieznane dotąd sfery zachowań jednostek i zbiorów społecznych. Mimo iż terminowi temu przypisuje się aktualistyczną konotację i znaczenie, ma on już swoją historię. Po raz pierwszy zastosowali to pojęcie w roku 1973 Whitten i Wolfe w podręczniku antropoligii, lecz dopiero James Coleman w *rozprawie A Dynamic Theory of Racial Income Differences* w roku 1977 kapitał społeczny zdefiniował jako „wielkość środków czy dóbr, występujących w stosunkach rodzinnych mających swoje źródło w organizacji wspólnoty, wspomagających u dzieci czy młodzieży zdolność poznawczą w społecznym rozwoju". W tym znaczeniu powstające stosunki społeczne są nie tylko komponentami struktur społecznych, lecz również dobrami dla tych jednostek.

Niewątpliwie, uwzględniając ten kierunek badań, występuje ścisły związek między socjologią i ekonomią, ponieważ ważność konkretnych osobistych kontaktów w środowisku społecznym jest niezaprzeczalna, ponieważ ekonomiczne transakcje są zakotwiczone w stosunkach społecznych i vice versa. Bliskość ekonomii uwidacznia się już poprzez zastosowanie pojęcia „kapitału", którego ekonomiczne znaczenie przenosi się na aspekty społeczne. Zastosowanie pojęcia „kapitał społeczny" zamiast „środki społeczne" czy „sieć społeczna" jest dlatego korzystne, że jednostka myśli raczej o korzyściach inwestycyjnych w sferze stosunków społecznych, a także musi w nich aktywnie uczestniczyć, a nie oczekiwać jednostronnej pomocy czy wsparcia.

J. Coleman wskazuje w swojej teorii na następujące formy kapitału społecznego:

1. **Zobowiązania i oczekiwania**: osoba A świadczy na rzecz osoby B i oczekuje w przyszłości od B wzajemnej usługi (Reziprozitätsprinzip). Z działalności A wynika zobowiązanie dla B i oczekiwanie A wzajemności od B. Przy tej formie wielkość i godność zaufania w społecznych zachowaniach są szczególnie istotne, bowiem to, czy B urzeczywistni swoje zobowiązanie, jest w rzeczy

samej sprawą zaufania. Kapitał społeczny sprowadza się w tym zakresie do „systemu wzajemnego zaufania".

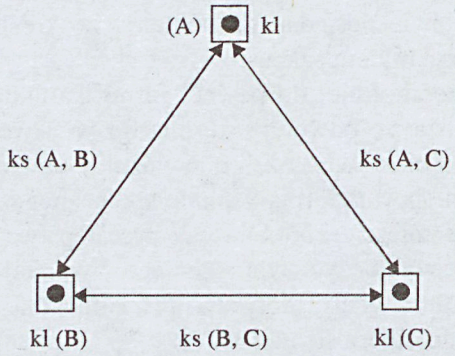
2. **Informacje:** chodzi tutaj o potencjał informacyjny zawarty w stosunkach społecznych. Informacje stanowią ważny kapitał społeczny, ze względu na jego znaczenie w kształtowaniu podstawy do działania. „Skok informacyjny" uzyskany na podstawie posiadanego kontaktu z określoną osobą może być rozstrzygającym czynnikiem sukcesu.
3. **Normy i skuteczne sankcje:** do pewnej formy kapitału społecznego należą normy. Na tej podstawie odwołuje się ona do własnych interesów, by móc działać w interesie kolektywu. Jeżeli obowiązuje określona norma, to jest ona silną, ale czasami niepewną formą kapitału społecznego. Okazuje się bowiem, że choć w jednym mieście zbrodnie czy przestępstwa z reguły są karalne, mimo to nie można wykluczyć wykroczeń przeciwko tej normie.
4. **Władza (panowanie):** władza dotyczy prawa do kontroli innych. Ta forma kapitału społecznego opiera się na sile.
5. **Zdolność organizacji do przenoszenia własności:** organizacja, która została powołana do realizacji określonego celu, jest często zdolna do przenoszenia własności i stanowi znaczący kapitał dla jednostek, dla których środki z tej organizacji stoją do dyspozycji. Oznacza to, że organizacja powołana ze względu na wielość określonych celów może również służyć innym celom i z tego względu jest również korzystnym kapitałem społecznym.
6. **Celowo ukierunkowana organizacja:** tego rodzaju organizacja jest formą kapitału społecznego, wynikającą bezpośrednio z inwestycji „aktorów", oczekujących korzyści z ich inwestycji. (Przykładowo, organizacja zarobkowa, która ma przynieść dochód).

Coleman podkreśla w swojej analizie, że kapitał społeczny nie jest żadną prywatną własnością, lecz dobrem społecznym. Każda forma kapitału społecznego jest uzależniona od stabilnej struktury społecznej. Wyjątek stanowią „organizacje formalne", których struktury opierają się na pozycjach społecznych. W konsekwencji kapitał społeczny jest uzależniony od siły stosunków społecznych[1].

Coleman usiłuje ponadto w swojej teorii dokonać syntezy ekonomicznego i socjologicznego myślenia, wprowadzając do ekonomicznego pojęcia „kapitał" pojęcie „ludzki", jako uzupełnienie „kapitału społecznego"[2]. Pojęcie „kapitału ludzkiego" wprowadzone przez Colemana oznacza, iż osoby ulegają takim zmianom i osiągają taką biegłość i gotowość, które pozwalającą im działać na odpowiedniej płaszczyźnie. Oznacza to, że kapitał społeczny podnosi wydajność czy dochód kapitału ludzkiego. Przykładem może być rodzina, w której rodzice

[1] Zob. J. S. Coleman, *Grundlagen der Sozialtheorie*, Bd. 1, München: Oldenbourg, s. 396.
[2] J. S. Coleman, *Social Capital in the Creation of Human Capital*, w: AJS 94, Supplement, s. 95.

zwiększonym kapitałem społecznym mogą stwarzać lepsze możliwości tworzenia czy kształcenia. Kształtowanie się kapitału ludzkiego (kl) i kapitału społecznego (ks) przedstawia rysunek 1 ukazujący stosunki zachodzące między trzema osobami: A, B, i C[3].



Rysunek 1. Kształtowanie się kapitału społecznego

Nie ulega wątpliwości, że zarówno pojęcie kapitału społecznego, jak i kapitału ludzkiego, wg Colemana, wiąże się nierozerwalnie ze sferą stosunków społecznych. Stosunki społeczne zarówno u Colemana, jak i innych autorów podejmujących rozważania czy badania w obszarze kapitału społecznego, w zasadzie nie są organizacyjnie wyznaczone, czyli zachowania społeczne osobników jako partnerów stosunku społecznego nie są ściśle unormowane, lecz opierają się na wzajemnym zaufaniu i w wielu przypadkach są ambiwalentne.

Podobne stanowisko teoretyczne reprezentuje P. Runia w swoim dziele *Das soziale kapital auf dem Arbeitsmarkt, Beziehungen in Stellensuche, Personalrekrutierung und Beförderung* (Kapitał społeczny na rynku pracy, stosunki społeczne w poszukiwaniu pracy, przyjmowanie kandydatów do pracy i awansowanie), wtłaczając sferę stosunków społecznych w obręb kapitału społecznego. Co więcej, rolę „stosunków społecznych" „*Beziehungen*" ujmuje się w mowie potocznej jako „witaminę B", i to nie tylko w procesie poszukiwania pracy, lecz również przy awansie pracowników. Ten sposób ujmowania stosunków społecznych pociąga za sobą negatywne skojarzenia, a mianowicie przejawy istnienia i powstawania korupcji.

Podobnie niektóre z wymienionych typów odniesień do kapitału społecznego zachodzą również w stosunkach „człowiek – rzecz materialna", ale wtedy nie są one sensu stricto „zachowaniami społecznymi" dlatego, że w stosunkach „człowiek – rzecz materialna" brak wzajemności stosunku społecznego, a mianowi-

[3] J. S. Coleman, *Grundlagen...*, op.cit, s. 389 i 392.

cie: „rzeczy materialnej do człowieka", chyba że rzeczom tym człowiek przypisuje właściwości magiczne, transcendentne.

Podane przez Colemana momenty ukazujące zależność zachowania A od zachowania się B i vice versa nie tworzą z zachowania społecznego stosunku społecznego, lecz co najwyżej stosunek psychospołeczny. Dopiero przynależność do określonych zbiorowości, czy raczej zdeterminowanie przez zorganizowane zbiorowości, powoduje, że obustronna funkcjonalna zależność A od B oraz B od A wskazuje na przynależność do określonej grupy. Przynależność do grupy społecznej pociąga za sobą podleganie członka określonej strukturze organizacyjnej, wyznaczającej określoną kategorię członkostwa w tej grupie. Te czynniki oraz odmienność sytuacji społecznej i pozaspołecznej decydują o tym, co i w jaki sposób należy ze wzorów społecznych w danej chwili aktualizować. Na tym tle wzory wzajemnego zachowania się i wartościowania wyznaczają role społeczne, nastawienia, ustawienia psychospołeczne oraz przebieg typów zachowania społecznego. Dopiero te wyznaczniki nadają zachowaniu społecznemu charakter stosunku społecznego.

Wymieniona wyżej obustronna funkcjonalna zależność występująca w stosunku społecznym zachodzi zarówno wówczas, gdy drugi człon stosunku jest wyraźnie określony, rzeczywisty, jak i w tedy, gdy jest on w świadomości bliżej nieokreślony, lecz znany tylko ze skutków własnego zachowania się i na tej podstawie odtwarzany.

Ponieważ w rozważaniach nad kapitałem społecznym należy wychodzić od osobników żyjących w zbiorowościach zorganizowanych, czyli w grupach, za podstawowy typ stosunku społecznego należy uznać stosunki społeczne członkostwa, wyznaczone organizacyjnie. Oznacza to, że wszystkie stosunki społeczne wyznaczone organizacyjnie są stosunkami obustronnymi, wzajemnymi i uregulowanymi nie przez samych osobników, lecz przez strukturę organizacyjną i z tego względu mają charakter stosunków uregulowanych i unormowanych.

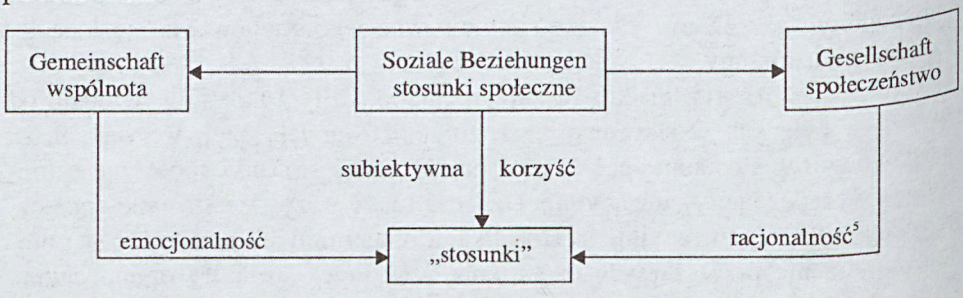
Zatem kapitał społeczny nie może się sprowadzać do „systemu wzajemnego zaufania", jak proponuje J. Coleman, lecz do norm organizacyjnych. Bowiem normy określają, jakie zachowania winien realizować osobnik A w stosunku do osobników B, C, D..., a przede wszystkim do partnera stosunku, i na odwrót, normy również wyznaczają to, jak powinien reagować na zachowanie pierwszego partnera partner drugi. Normy organizacyjne określają także, jakie sankcje może zastosować każdy z partnerów, gdy drugi partner nie wywiązuje się czy przekracza normy organizacyjne w tych stosunkach społecznych[4].

Stosunki społeczne mogą również zachodzić w transakcjach wymiennych czy handlowych, wtedy stosunki społeczne pociągają za sobą wielorakie zobo-

[4] Zob. szerzej T. Szczurkiewicz, *Niektóre zagadnienia socjologii ogólnej*, w: *Studia Socjologiczne*, PWN, Warszawa 1970.

wiązania. Kiedy wchodzę w stosunek społeczny, muszę się liczyć z rekompensatą czy wzajemną usługą w formie dokonania jakiejś grzeczności. Tego typu „stosunki" przejawiają się jako niematerialne dobra wymienne. Nasuwa się przy tym przede wszystkim myśl o sprzedajności czy korupcji, ponieważ u podstaw „stosunków" leży zasada wzajemności – „Reziprozität", czyli „odpłacić pięknym za nadobne". Przez zasadę wzajemności powstaje zatem ekskluzywna i zobowiązująca obopólność. Zasada ta polega nie tyle na równości, ile raczej na wzajemności czy obopólności.

Okazuje się również, że stosunki społeczne mogą być odmiennie rozumiane. Przykład może stanowić dychotomiczne ujmowanie przez Tönniesa *„Gemeinschaft" und „Gesellschaft"*, czyli wspólnoty i społeczeństwa, w których można wyróżnić dwa rodzaje stosunków: 1) stosunki społeczne ukształtowane na gruncie emocjonalnych czy tradycjonalnych powiązań, 2) stosunki społeczne wynikające z racjonalnych i utylitarystycznych powiązań. Ten drugi rodzaj stosunków określa się jako witaminę B „Beziehungen", czyli rozumie się je jako korzystne w realizacji własnych celów. Tego rodzaju ujmowanie stosunków społecznych pociąga za sobą zacieranie różnic zachodzących między emocjonalnymi i racjonalnymi związkami. Ilustruje to rysunek 2 dotyczący „stosunków" i ich powstawania.

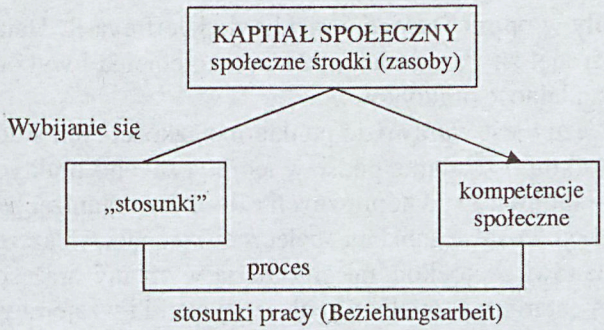


Rysunek 2. Powstawanie stosunków społecznych

Okazuje się, że kapitał społeczny może być rozpatrywany mikrospołecznie, gdy np. osoba A swój kapitał społeczny lokuje dla osiągnięcia osobistego celu – indywidualnego wybicia się, jak również makrospołecznie, np. rozdzielanie kapitału społecznego w społeczeństwie, na rynku pracy, w poszczególnych segmentach itp. – jako przejaw strukturalny[6].

Wykorzystanie kapitału społecznego wymaga szczególnych indywidualnych umiejętności, a mianowicie: zdolności budowania czy nawiązywania „stosunków". Tego rodzaju zdolność jest podstawowym warunkiem „społecznych kompetencji", czyli „soft skills". Z tego względu, przy analizie danego osobnika, spo-

[5] Zob. P. Runia, *Das soziale Kapital auf dem Arbeitsmarkt...*, op.cit., s. 23.
[6] Tamże, s. 55 i 56.



Rysunek 3. Operacjonalizacja kapitału społecznego

łeczna kompetencja jest ujmowana jako podstawowy składnik kapitału społecznego. Poniższy schemat jednoznacznie uwidacznia tę zależność.

Nie wchodząc w dalsze merytoryczne rozważania dotyczące kapitału społecznego na rynku pracy, warto zasygnalizować jak W. Matiaske ujmuje kapitał społeczny funkcjonujący w organizacjach w procesie wymiany[7]. Kapitał społeczny posiada dla członków organizacji doniosłe znaczenie, ponieważ otwiera dostęp do materialnych i niematerialnych zasobów. Organizacja korzysta ze społecznego kapitału swoich aktorów, ponieważ zabezpiecza przepływ informacji w siatce społecznej, koordynuje działania, a także umożliwia kooperacje. W. Matiaske odwołuje się przy tym do Pierre Bourdieu[8], który stwierdza, że kapitał społeczny jest sumą aktualnych albo wirtualnych czy spodziewanych środków, które jednostce czy grupie rzeczywiście przysługują i które przez stałą sieć stosunków, mniej czy bardziej zinstytucjonalizowanych, obustronnych wiadomości są aprobowane i rozporządzane. Dla członków organizacji kapitał społeczny ma znaczenie, o ile otwiera drogi do materialnych i niematerialnych zasobów. Organizacja korzysta ze społecznego kapitału swoich aktorów, ponieważ zabezpiecza społeczną siatkę biegu informacji, koordynuje działania i umożliwia kooperacje.

Wraz z interpretacją społecznego kapitału jako społecznej siatki dotykamy centralnego, o ile nie kluczowego znaczenia teorii i praktyki organizacji. Są bowiem znaczące oczekiwania, które „paradygmat nowej decentralizacji" H. J. Drumm określa jako kierunek podsumowujący organizację występującą w samoorganizującej się kooperacji zespołu czy oddziałów oraz pomiędzy wyszczególnionymi jednostkami organizacyjnymi. Zagadnienia dotyczące nieformalnej organizacji przedstawione we wcześniejszych publikacjach, ukazujące siatkę społecznych powiązań i stosunków bazujących na gruncie organizacji

[7] W. Matiaske, *Soziales Kapital in Organisationen. Eine tauschtheoretische Studie*, w: *Empirische Personal- und Organisationsforschung*, Band 12, München und Mering 1999.
[8] P. Bourdieu, *Zur Soziologie der symbolischen Formen*, Frankfurt a/M 1970.

formalnej, zostały w opinii Dawida Krackharda i Jeffreya R. Hansona zaliczone do „tajemnych źródeł siły", a do ich poznania, zgłębienia i wykorzystania zmierzała z reguły działalność praktyków[9].

Kapitał społeczny jest wprawdzie punktem ciężkości tych studiów, lecz chodzi przede wszystkim o zbadanie podstaw teoretycznych i praktycznych, na których opiera się współpraca równoprawnych członków organizacji w przedmiocie wymiany informacji. Poza stosunkami społecznej komunikacji szczególnym obiektem poznania stanowi socjoekonomiczna teoria wymiany oraz specyficzne metodyczne instrumentarium w analizie społecznej siatki i wzajemnych związków.

Atrakcyjność analizy społecznej siatki związków tkwi nie tyko w procesie poznania organizacyjnych i personalnych narzędzi badawczych rozszerzających wiedzę, lecz również w horyzontach wyjaśniających koncepcje wprowadzania preferowanych przez J. S. Colemana analiz wewnętrznych i zewnętrznych związków i relacji społecznej organizacji[10]. Bowiem w badaniach nad organizacyjnymi i personalnymi uwarunkowaniami występuje wiele koncepcji dotyczących struktur organizacyjnych, kształtowania miejsc pracy, kierowania, kształtujących relacje pomiędzy poszczególnymi aktorami czy stosunki pomiędzy przełożonym i podwładnym. Punktem ciężkości są przede wszystkim badania i analizy w zakresie sposobu kierowania i jego wpływu na wydajność podwładnych mających istotne znaczenie w kształtowaniu modelu społecznych stosunków.

Jak wynika z powyższych wywodów, W. Matiaske w swoim obszernym dziele rozpatruje kapitał społeczny w organizacjach na gruncie teorii wymiany, ze szczególnym uwzględnieniem międzyludzkich stosunków społecznych.

Z kolei Karl Vodrazka w swoim dziele pt. *Kraftfahrzeuge und Sozialkapital. Steuerliche Belastung und optimale Gestaltungsmöglichkeiten nach dem 2. Abgabenänderungsgesetz 1977*"[11] (tj. Pojazdy samochodowe i kapitał społeczny. Obciążenia podatkowe i optymalne możliwości ich kształtowania według 2 zmienionego prawa podatkowego) stwierdza, że nawet dobra materialne, do których zalicza pojazdy samochody, funkcjonujące na gruncie nowych obciążeń podatkowych, wchodzą również w skład kapitału społecznego.

H. Lexa w swoim artykule[12] zamieszczonym w wyżej wymienionej pracy zbiorowej stawia problem zbadania aktualnego i przyszłego stanu prawnego

[9] D. Krakhardt, i J. R. Hanson, *Informelle Netze – die heimlichen Kraftquellen*, Harward Businessmanager 1994, no. 16, s. 16–24.

[10] K. Vodrazka, Kraftfahrzeuge und Sozialkapital..., Wien, 1978.

[11] H. Lexa, *Das Sozialkapital nach dem 2 Abgabenänderungsgesetz 1977* (BGBI. Nr. 645' 1977), in betriebswirtschaftlicher Sicht, w: K. Vodrazka, *Kraftfahrzeuge und Sozialkapital...*, s. 53.

[12] Wskazuje na to zarówno pojęcie kapitału społecznego, jak i tytuły następnych rozdziałów: *Die rechtlichen Grundlagen des Sozialkapitals* (prawne podstawy kapitału społecznego) czy *Die Berechnung der notwendigen Höhe des Sozialkapitals* (obliczenie potrzebnej wysokości kapitału społecznego) itp. w: *Kraftfahrzeuge und Sozialkapital*, op.cit. s. 55, 57.

gospodarki przedsiębiorstwa w zakresie kapitału społecznego. Kapitał społeczny rozumie jako tradycyjnie ujęte wydzielone części kapitału, które dla spełnienia dobrowolnych, umownych czy prawnych zobowiązań zostały postawione do dyspozycji załogi. Do tak ujętego pojęcia kapitału społecznego należą:

- starania i zabezpieczenie odpraw dla pracowników,
- zabezpieczenia emerytalne.

Bilansowe zabezpieczenie wymienionych wyżej zobowiązań może występować w postaci utworzonej rezerwy bądź jako zabezpieczenie powstałych świadczeń pracowniczych. Bilansowe zobowiązania mogą wynikać z prawnie ustalonych regulacji albo opierać się na zasadach dobrowolnie wydzielonych środków dla przyszłych odpraw czy zabezpieczeń emerytalnych.

Nie wchodząc w dalsze subtelne prawne regulacje zobowiązań i rachunkowe wyliczenia świadczeń, można jednoznacznie stwierdzić, iż kapitał społeczny utożsamia się ze świadczeniami pieniężnymi, które firma zabezpiecza dla swoich wysłużonych pracowników przechodzących na emeryturę, a także prawnie przysługujących odpraw pracowniczych.

Uwagi końcowe

Nie wchodząc w głębsze sfery zagadnień merytorycznych, terminologicznych i teoretycznych, można stwierdzić istniejącą dowolność i wieloznaczność w ujmowaniu i interpretacji pojęcia „kapitału społecznego" w literaturze obcojęzycznej, i to w zależności od zainteresowań badacza, jego poglądów czy interpretacji podjętych zagadnień.

W prezentowanym opracowaniu chodzi przede wszystkim o ukazanie związków zachodzących między kapitałem społecznym a socjologią gospodarczą. U podstaw tych rozważań często formułuje się domyślnie paradygmat, iż kapitał ludzki leży u podłoża kapitału społecznego, a czasami się go wręcz z nim utożsamia.

Nie ulega wątpliwości, że podstawy kapitału społecznego pierwszy sprecyzował James Coleman w roku 1977, odwołując się do stosunków społecznych i zachowań jednostek i zbiorów społecznych. W tym zakresie występuje zgodność obszaru zagadnień, które wchodzą także w zakres rozważań socjologii gospodarczej z tym zastrzeżeniem, że socjologia gospodarcza ma swoją ponad 200-letnią historię i ma znacznie szerszy zakres badań, a swoimi subdyscyplinami wchodzi głęboko w sferę ekonomii, ukazując zależności pozaekonomiczne. Słusznie też stwierdził G. Myrdal w latach pięćdziesiątych, że analiza ekonomiczna byłaby bardziej skuteczna i efektywna, gdyby zajmowała się czynnikami i uwarunkowaniami społecznymi zamiast zależnościami i czynnikami eko-

nomicznymi i pozaekonomicznymi[13]. To mogłoby wprawdzie zakłócić modelowy charakter teorii i wywodów ekonomicznych, prowadziłoby jednak do stawiania zagadnień i wzajemnego przenikania naukowo uzasadnionych ekonomicznych i socjologicznych problemów i rezultatów badawczych[14].

Podobnie do wieloznaczności zagadnień kapitału społecznego, brak jasnej i jednoznacznej wizji kształcenia, odpowiadającej wymogom współczesnej rzeczywistości oraz brak adekwatnej teorii spowodowały między innymi spór o paradygmat socjologii gospodarczej, jej znaczenie w teorii i w praktyce, koncepcję przedmiotu i podejścia metodologicznego.

Każda nauka może się rozwijać przede wszystkim na gruncie odpowiedniej aparatury pojęciowej, musi dysponować odpowiednio rozbudowaną, precyzyjną terminologią. Taką terminologię można odnieść do socjologii gospodarczej, którą „wstępnie i naprowadzająco ujmuje się jako naukę, zajmującą się badaniem rozwoju, form i struktur współżycia społecznego, jego wytworów i instytucji społecznych oraz stosunków zależności, czynników i uwarunkowań zachodzących między gospodarką i formami gospodarowania a społeczeństwem"[15].

Kapitał społeczny wprowadza nowe zagadnienia do socjologii gospodarczej, rozpatrując interakcje zachodzące pomiędzy jednostkami, wzajemnymi stosunkami społecznymi zachodzącymi pomiędzy jednostkami, zbiorami czy zbiorowościami społecznymi (załogami przedsiębiorstw), czy stosunkami międzyludzkimi. Występują także próby wyjaśniania złożonych urzeczowionych stosunków społecznych (reifikacja tych stosunków) na przykładzie zabezpieczenia odpraw pracowniczych czy świadczeń emerytalnych. Wreszcie cenne są rozważania dotyczące kapitału społecznego na rynku pracy, jak również ujęcie kapitału społecznego, funkcjonującego w organizacjach w procesie wymiany wraz z całym bogactwem wykresów, schematów i danych z socjologii matematycznej. Organizacja bowiem jest podstawowym elementem istnienia grupy społecznej, wyznaczającej funkcje i pozycje społeczne swoim członkom, cele, zadania, normy organizacyjne i sankcje zabezpieczające. Kapitał społeczny obnaża także inny, niepożądany skutek traktowania stosunków społecznych „Beziehungen" jako „witaminy B", i to nie tylko w procesie poszukiwania pracy, przy awansie pracowników, lecz również przy świadczeniu usług, które pociągają za sobą negatywne skojarzenia, a mianowicie przejawy powstawania i istnienia korupcji.

Nie popełniając większego błędu można stwierdzić, iż wprowadzenie nowych zagadnień dotyczących kapitału społecznego i próby jego systematyzacji jest cennym materiałem dla dalszego rozwoju teorii i praktyki socjologii gospodarczej.

---

[13] G. Myrdal, *Das politische Element in der nationalekonomischen Doktrinbildung*, Hannowver 1963.

[14] Na niektóre zagadnienia wskazuje K. Gide, *Zasady ekonomii politycznej*, Poznań 1921.

[15] F. Krzykała, *Metodologia badań i technik badawczych socjologii gospodarczej*, MD 105, Wyd. AE w Poznaniu, Poznań 2001, s. 52.

Franciszek Krzykała

SOCIAL CAPITAL AND ECONOMIC SOCIOLOGY
Summary

The article underlines that in the analysis of economic, social and cultural phenomena one can speak about the "social capital" as a phenomenon of the new economics. This concept frequently includes various distant spheres of social and economic reality. For example: P. Runia crams the sphere of social relations on the labour market into social capital Das sociale Kapital auf dem Arbeitsmarkt. Beziehungen in Stellensuche, treating these relations – „Beziehungen" as „vitamin B" which provokes negative associations of the existence and emergence of corruption.

W. Matiaske, in turn, in his article " Soziales Kapital in Organisationen. Eine tauschtheoretische Studies" indicates that a social organization takes advantage of the social capital of its actors because it assures a social network of the circulation of information, coordinating activities and making cooperation possible.

Finally, Karl Vodrazka in his work "Kraftfahrzeuge und Sozialkapital. Steuerliche Belastung und optimale Gestaltungsmoglichkeiten nach dem 2 Abgabenanderungsgesetz 1997" states that even material goods, which include commercial vehicles, functioning under new tax burdens, also constitute the social capital.

In conclusion it is stated that although social capital introduces new problems into economic sociology concerning e.g. interactions between partners, social relations between individuals or societies on the grounds of mutual confidence or material relations, these are rather subjective categories dealt with by psychologists. This is also confirmed by determinants specified by Wojciech Dyduch in his article " Social capital of organizations as food for entrepreneurship and innovativeness" , namely : a) participation in networks, b) mutuality , c) confidence, d) social norms (informal or unwritten), e) community, f) pro-activity (willingness to get involved).

Each science can be developed above all on the grounds of appropriate terminology and have extensive methodology and theory. These principles cannot be found in considerations on the social capital. Thus it is a category useful for social practice. Despite this, introduction of new problems concerning social capital and efforts to systematize it can be a valuable material for the further development of economic sociology because the exchange of thoughts between an economic practitioner and a theoretician may reveal new problems and new approaches to the complex and changeable reality.

(Tłum. Ewa Kotkowska)